



Fot. Bartłomiej SOWA

**TEATR MAŁY**

deptak Bogusława, Szczecin

29-30 stycznia, g.19

Zapomniany klasyk

W POLSCE Arkadij Awierczenko jest niemal nieznany: zbiorki jego opowiadań ukazywały się jedynie przed I wojną światową. Zapomnianego klasyka rosyjskiej literatury postanowił przypomnieć reżyser Bartosz Zaczekiewicz. Efekt: spektakl „Cięte historie”. Prapremiera – już w sobotę.

Przedstawienie składa się z siedmiu niepowiązanych ze sobą historii. Łączy je wyłącznie tematyka: wszystkie opowiadają o miłości. Według słów Zaczekiewicza, miniatury Awierczenki są czymś dziś zupełnie już niespotykanym – staroświeckim, eleganckim tekstem o uroku bibelotu. Widać w nich też olbrzymią sympatię autora do ludzi, mimo ich wad,

przywar i śmiesznośtek, uchwyconych niezwykle celnie.

Arkadij Awierczenko urodził się w 1881 roku. Największą popularnością cieszył się w Rosji przedrewolucyjnej: był redaktorem tygodnika „Satiricon”, pisywał tam bardzo lubiane przez czytelników felietony. Po komunistycznym przewrocie wyemigrował z kraju. Zmarł w Pradze w 1925 roku.

Wykorzystane w przedstawieniu teksty Awierczenki przetłumaczyli wspólnie Bartosz Zaczekiewicz i Tetiana Sopiłka, autorka opracowania muzycznego do spektaklu. Scenografia Izzy Toroniewicz nawiązywać ma do początków XX wieku – pojawią się stylizowane meble i kostiumy. W rolach głównych trójka aktorów: Kinga Piąty, Grzegorz Młodzik i Paweł Niczewski.

Sobotnia premiera zbiega się z urodzinami najmłodszej sceny Teatru Współczesnego: mieszczący się przy deptaku Bogusława Teatr Mały już 2 lutego świętować będzie piątą rocznicę swego powstania.

Katarzyna STRÓŻYK